

Józef Urban

„Dialog chrześcijaństwa z wartościami religijnymi bantuskiego ludu Jansi w Demokratycznej Republice Konga”,
Kazimierz Szymczycha, Lublin 2008 :
[recenzja]

Nurt SVD 44/1(127), 331-336

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Recenzja

SZYMCZYCHA Kazimierz, *Dialog chrześcijaństwa z wartościami religijnymi bantuskiego ludu Jansi w Demokratycznej Republice Konga*, Lublin, TN KUL 2008, 325 s. (*Studia religiologiczne*, 9)

Kościół po Soborze Watykańskim II, zdając sobie sprawę z pluralistycznego wymiaru dzisiejszych społeczności, rozumie potrzebę dialogu z innymi religiami. W takim dialogu chodzi – z jednej strony – o przezwyciężenie postawy zamkniętej wobec innych religii, o pokonanie wzajemnych uprzedzeń i zdemaskowanie złej woli, ukrywanej często pod różnymi pozorami prawdy religijnej. Z drugiej strony chodzi o otwarcie się na wymianę myśli, dobrą wolę, pogłębienie poznania innych religii i ich wartości zbawczych, poszukiwanie wspólnych, łączących podstaw dialogu w celu wzajemnego wzbogacenia się wartościami specyficznymi dla każdej religii. Co więcej, po Soborze Watykańskim II termin „dialog” zaczął funkcjonować jako kategoria teologiczna. Widoczne jest to chociażby w zastosowaniu dialogu jako metody w ewangelizacji świata niechrześcijańskiego.

Jedyna słuszna metoda ewangelizacji misyjnej, jaką jest dialog z innymi religiami, z powodzeniem stosowana jest od wielu lat także na Czarnym Kontynencie. Oficjalnym jej potwierdzeniem ze strony *Magisterium Ecclesiae* jest chociażby posynodalna adhortacja apostolska Jana Pawła II *Ecclesia in Africa*, w której papież zachęca do poznawania kultur afrykańskich w całej ich złożoności (EiA, 10).

Na ten papieski apel zareagowało z pewnością wielu misjonarzy, wśród nich ojciec Kazimierz Szymczycha SVD, który pracował jako misjonarz przez kilkanaście lat w Demokratycznej Republice Konga. Dzięki dobremu przygotowaniu otrzymanemu w Misyjnym Seminarium Duchownym w Pieniężnie, otwarty na szeroko rozumianą inkulturację, w tym także na dialog z miejscowymi religiami, na pewno skutecznie ewangelizował plemiona bantu. Co więcej, owocem jego misjonarsko-naukowego zaangażowania jest publikacja, która będzie przedmiotem niniejszej recenzji.

Tytuł: *Dialog chrześcijaństwa z wartościami religijnymi bantuskiego ludu Jansi w Demokratycznej Republice Konga* precyzuje zakres badawczy podjętej problematyki. Po pierwsze, autor skupia się na zagadnieniu dialogu wartości między dwiema religiami. Już na tym etapie widać, że nie będzie tu chodziło o zwykły opis dwóch różnych religii, lecz ich wzajemne przenikanie się. Mamy więc do czynienia z ujęciem pro-

blemowym zagadnienia. Po drugie, przedmiotem badań będzie tylko jeden z ludów wielkiej rodziny ludów bantuskich. Jest to jak najbardziej słuszny zabieg ze strony autora, bowiem, jak wykazują badania etnologiczno-religiologiczne, w samej grupie ludów bantuskich istnieją rozbieżności w rozumieniu religii, a więc także w rozumieniu wartości religijnych.

Czy autor jest osobą kompetentną do zajęcia się powyższą problematyką? Niewątpliwie tak. Po pierwsze, o. Kazimierz Szymczycha w latach 1986-1998 pracował wśród ludu Ndengese, gdzie szczególnie zainteresował się jedną z wartości, jaką jest problematyka małżeństwa. Zaowocowało to naukową publikacją w języku francuskim i polskim. Po drugie, autor, w latach 1998-2001, odbył studia pastoralne i religio logiczne w Brukseli oraz w Louvain-la-Neuve w latach 1998-2001. Wreszcie po trzecie, jako doktorant w latach 2001-2004 czterokrotnie po kilka miesięcy prowadził badania etnologiczne i religioznawcze wśród ludu Jansi, odwiedzając 22 wioski, w których przeprowadził 497 wywiadów ze 123 informatorami. Co więcej, autor prowadził autentyczne badania terenowe w postaci obserwacji uczestniczącej; zdobywszy zaufanie starszyny wioskowej uczestniczył w wielu różnych rytuałach. Rozprawa opiera się więc nie tylko na licznych zresztą publikacjach, lecz także na własnych badaniach autora, co pozwala domniemywać, iż będziemy mieli do czynienia z rozprawą naprawdę przyczynkarską.

Książka składa się z wykazu skrótów, wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, spisu bibliograficznego, streszczenia w języku angielskim oraz indeksu nazwisk.

Struktura rozprawy ks. Szymczychy jest pięciorozdziałowa, ponieważ autor postanowił poddać analizie pięć najważniejszych wartości religijnych wśród ludu Jansi. *Małżeństwo i rodzina u Jansów* (s. 43-98) stanowi przedmiot analizy rozdziału pierwszego. Mamy tu najpierw podkreślone najważniejsze wartości tradycyjnego małżeństwa i rodziny, którymi są wspólnotowość oraz ich sakralny charakter, następnie opisano to, co łączy i to, co dzieli tradycyjne i chrześcijańskie pojęcie rodziny i małżeństwa. W końcu autor wysuwa pewne sugestie pastoralne zrodzone w wyniku dialogu chrześcijaństwa z religią Jansi w dziedzinie małżeństwa i rodziny. Ten ostatni paragraf, czyli inkulturacyjne propozycje pastoralne, występuje konsekwentnie w końcowej części każdego kolejnego rozdziału, dzięki czemu struktura rozprawy jest bardzo przejrzysta i konsekwentna.

W rozdziale drugim: *Istota Najwyższa u Jansów* (s. 99-143), paragraf pierwszy i drugi stanowią prezentację natury Istoty Najwyższej i jej zewnętrznych atrybutów, natomiast paragraf trzeci, podobnie jak

w rozdziale poprzednim, traktuje o wynikach dialogu religii Jansów z chrześcijaństwem, który to dialog przyczynia się do pewnej transformacji w rozumieniu Istoty Najwyższej tego ludu i rodzi określone sugestie w dziedzinie kultu.

Pozostałe rozdziały zawierają po cztery paragrafy. Pierwsze trzy paragrafy dotyczą wartości religijnych ludu Jansi, zaś czwarty zawsze dotyczy ich dialogu z chrześcijaństwem. Świadczy to niewątpliwie, jak już podkreślono wcześniej, o bardzo przejrzystej strukturze rozprawy. W rozdziale trzecim (s. 145-181) przedstawiono fenomen przodkostwa (dwa paragrafy) oraz wiary w życie pozagrobowe (paragraf trzeci), czwarty natomiast paragraf dotyczy dialogu chrześcijaństwa z kultem przodków oraz tradycyjną koncepcją życia pozagrobowego.

Rozdział czwarty (s. 183-230), podobnie jak trzeci, trzy paragrafy poświęca religii tradycyjnej, zaś ostatni, czwarty, relacji między chrześcijaństwem a religią tradycyjną Jansów. Chodzi tu o zagadnienia związane z moralnością, takie jak podstawy moralności, powinności moralne i wykroczenia, odpowiedzialność za czyny. Dla recenzenta najbardziej interesująco zapowiada się paragraf czwarty, gdzie porównano jansowskie postawy etyczne z zasadami moralności chrześcijańskiej, wskazano zbieżności i rozbieżności tradycyjnej oraz chrześcijańskiej moralności i gdzie wysunięto pewne propozycje inkulturacyjne, odnawiające ład życia społecznego i moralnego. Ostatni wreszcie rozdział (s. 231-288) omawia rytuały przejścia, rytuały doroczne oraz rytuały kryzysowe i tradycyjne; w ostatnim, czwartym paragrafie, ukazano wpływ chrześcijaństwa na praktykę jansowskich rytuałów i pewne propozycje inkulturacyjne.

Należy dodać, iż w strukturze rozprawy naukowej istotne znaczenie posiadają wstęp i zakończenie. Otóż należy z uznaniem stwierdzić, że obydwie te elementy rozprawy zawierają wszystkie wymagane w pracach naukowych elementy strukturalne i metodologiczne.

Oceniając merytoryczną wartość rozprawy należy jeszcze raz podkreślić bardzo dobre przygotowanie autora do podjęcia problematyki dialogu chrześcijaństwa z wartościami religijnymi bantuskiego ludu Jansi. Od początku pracy misyjnej, tj. od 1986 roku, ks. Szymczycha żywo interesował się kwestią dialogu, początkowo w dziedzinie małżeństwa i rodziny. Zainteresowania te, w sposób bardziej teoretyczny, rozwijał podczas studiów pastoralnych i religiologicznych w Brukseli i Louvain-la-Neuve (1998-2001). Po powrocie do Konga, pracując w Wyższym Seminarium Panafrykańskim w Kinszasie, podejmuje czterokrotnie po kilka miesięcy trwające badania terenowe

(2001-2004). Te badania, często polegające na obserwacji uczestniczącej, miały niewątpliwie charakter przyczynkarski dla niniejszej rozprawy. Poznawszy język ludu Jansi, ks. Szymczycha aktywnie uczestniczył w wydarzeniach życia społecznego, nawiązywał szereg przyjaźni, co przyczyniało się do większej otwartości i spontaniczności podczas wywiadów.

Przejdźmy jednak do szczegółowej oceny poszczególnych części rozprawy.

Lektura wszystkich pięciu rozdziałów rodzi pytanie, czy autor, wiedząc o wielu wartościach religijnych ludów Bantu, zajął się wszystkimi, czy też niektórymi z nich, a jeśli tak, to czy najważniejszymi z nich? Religijność ludów Bantu jest przebogata, niemożliwe więc byłoby uchwycenie wszystkich wartości; rozprawa osiągnęłaby niewyobrażalną wręcz objętość. Autor przyjął wobec tego zasadę, iż zajmie się jedynie najważniejszymi wartościami (s. 40). W ich doborze pomogło autorowi nie tylko teoretyczne studium etnologiczno-religioznawcze ludu Jansi, lecz także praca misyjna wśród tego ludu. Okazało się również, że najważniejsze wartości religijne ludu Jansi zajmują też szczególne miejsce w oficjalnym nauczaniu Kościoła, takim jak orędzie Pawła VI *Africae terrarium*, nauczanie Jana Pawła II na czele z adhortacją apostolską *Ecclesia in Africa*, czy list kardynała Arinze *Pastoralna troska o tradycyjną religię afrykańską*. Jednym słowem, dobór bantuskich wartości religijnych, będących przedmiotem analizy w niniejszej rozprawie jest jak najbardziej właściwy.

Jak już wcześniej wspomniano przy ocenie struktury rozprawy, w każdym z pięciu rozdziałów ostatni paragraf dotyka wprost kwestii dialogu chrześcijaństwa z wartościami religijnymi ludu Jansi, ale jest jeden wyjątek, mianowicie rozdział pierwszy – tu aż dwa paragrafy dotyczą kwestii dialogu. Z punktu widzenia problemu rozprawy rozdział ten wydaje się być najlepiej wyważony; tu bowiem przewaga części religioznawczej nad teologiczną jest najmniejsza. Oczywiście, część religioznawcza każdego rozdziału jest bardzo dobrze opracowana, niemniej dla oceniającego rozprawę istota naukowego wysiłku ks. Szymczychy tkwi w drugim i trzecim paragrafie rozdziału pierwszego oraz w każdym ostatnim paragrafie pozostałych rozdziałów.

W kwestii pierwszej z wartości, jaką jest małżeństwo i rodzina, należy się wdzięczność autorowi za ukazanie bogactwa wierzeń zwyczajów i obrzędów związanych z tą dziedziną, jak i zwrócenie uwagi na wiele podobieństw do starotestamentalnego zwłaszcza modelu małżeństwa i rodziny, a szczególnie za przybliżenie problemu progresywnego kształtowania się tradycyjnego małżeństwa, które kiedyś nie-

słusznie zwano konkubinatem. Omówione (s. 91-96) propozycje tzw. preferencyjnego małżeństwa *kitjul* oraz druga, równie nowatorska, dotycząca zawarcia małżeństwa sakramentalnego podczas Eucharystii przez małżonków, którzy przed laty zawarli tradycyjny związek, wydają się być niezwykle interesujące. Widać, że autor nie tylko dobrze zna publikacje na ten temat, lecz także korzysta z bogatego doświadczenia misyjnego.

To doświadczenie przydaje się również w analizie drugiej wartości religijnej, jaką jest pojęcie Istoty Najwyższej i pewne propozycje dotyczące kultu Boga u Jansów. Oryginalna jest propozycja rytuału poświęcenia wioski czy też zachęta posługiwania się w duszpasterstwie opowiadaniem i przysłowiami Jansów. Opowiadania są obecne (s. 140-142) zaledwie na trzech stronach! Czytający te teksty recenzent ma chyba prawo do uczucia poważnego niedosytu. Skądinąd przecież wiemy, jak przebogata w opowiadania i przysłowia jest kultura i religia ludów Bantu. Ileż w nich zawiera się głębokich wartości religijnych, z którymi chrześcijaństwo mogłoby wejść w dialog! Jedyna słuszna metoda ewangelizacji, jaką jest inkulturacja, przyczyniła się niewątpliwie do zakorzenienia chrześcijaństwa na Czarnym Kontynencie, dowodzi tego również rozprawa ks. Szymczychy; jednocześnie przy jej lekturze mamy wrażenie, iż proces ten jest chyba bliżej początku, aniżeli końca. Autor zresztą pośrednio sam to przyznaje (m.in. na s. 143).

Kolejną wartością religijną ludu Jansi, której nie można było pominąć, są przodkowie i życie pozagrobowe (rozdział III). Już wcześniejsi badacze wykazali szereg podobieństw między kultem przodków a chrześcijańskim kultem świętych oraz wiarą w życie pozagrobowe religii bantuskich a chrześcijańską wiarą w świętych obcowanie. Ks. Szymczycha do tych znanych już wcześniej opinii dodaje – oparte na własnym doświadczeniu misyjnym – nowe propozycje pastoralne (s. 173-180). Interesujące są propozycje autora dotyczące obrzędu pogrzebowego oraz procesji wstawienniczej na cmentarz w dzień Wspomnienia Wszystkich Zmarłych. Tu jednak znowu rodzi się pytanie – dlaczego tylko dwie propozycje?

Interesujące są w kolejnym, czwartym rozdziale, paragrafy o zbieżności i rozbieżności tradycyjnych i chrześcijańskich zasad moralnych. Cieszy fakt, że więcej jest zbieżności aniżeli rozbieżności. Natomiast, gdy autor pisze o tych ostatnich, to zdaje się, iż chrześcijaństwo przedstawia chyba zbyt optymistycznie, przynajmniej w jednym punkcie: na s. 223, czytamy o zagrożeniach moralności społecznej u ludu Jansi, przejawiających się m.in. w popieraniu nepotyzmu i faworyzowaniu swoich. Czy w naszej chrześcijańskiej moralności nie

obserwujemy wręcz nagminnie takich samych zachowań? Oczywiście, czym innym jest doskonała moralność chrześcijańska, a czym innym jej praktyka.

Słowa uznania dla autora za oryginalną propozycję biblijnego nabożeństwa pokutnego. Jednocześnie czytamy poniżej: „Istnieje jeszcze wiele możliwości przedstawienia konkretnych propozycji inkulturacyjnych dotyczących moralności. Będą one możliwe, gdy duszpastarze wezmą na siebie odpowiedzialność, a więc ryzyko wejścia na drogę dialogu chrześcijaństwa z wartościami religijnymi ewangelizowanego ludu” (s. 229). Na pewno jest to ryzyko i dobrze, że ks. Szymczycha takiego ryzyka się podjął. Oby przybywało takich ryzykantów! A może autor rozprawy kontynuowałby dzieło, którego pierwsze owoce mamy w jego publikacji?

W ostatnim rozdziale dotyczącym rytuałów znowu najważniejszym paragrafem jest ostatni, czwarty akapit (s. 283-287), który merytorycznie wprost odpowiada na podstawowy problem rozprawy. Autor kompetentnie przedstawia tu pewne chrześcijańskie elementy w jansowskich rytuałach, jak zakładanie medalika Matki Bożej nowonarodzonemu dziecku czy praktykowanie różnego rodzaju poświęceń i błogosławieństw. Przestrzega równocześnie przed wykorzystywaniem wody święconej, olejów świętych czy nawet strojów liturgicznych do praktyk czarowniczych. Po raz kolejny przemawia tu misyjne doświadczenie Ks. Szymczychy. I w tym rozdziale, na szczęście, nie zabrakło konkretnej propozycji inkulturacyjnej – rytuału dotyczącego odprawiania egzorcyzmów w miejscach szczególnie dotkniętych działalnością złych duchów (s. 284-286).

Oczywiście, że ks. Szymczycha nie wyczerpał przebogatej wręcz problematyki. Fakt, iż jest tego świadom, wyraził nakreślając dalsze perspektywy badawcze w zakończeniu (s. 292).

Józef Urban